

## TRUMP GROZI ODWETEM ZA ATAK NA RAFINERIE W ARABII SAUDYJSKIEJ

---

Prezydent Donald Trump zagroził uderzeniem odwetowym sprawcy sobotniego ataku na rafinerie w Arabii Saudyjskiej, na skutek którego wydobycie saudyjskiej ropy zmniejszyło się o połowę, co z kolei może spowodować wzrost cen tego surowca na światowych rynkach.

Trump nie sprecyzował, kogo USA uważają za sprawcę ataku na instalacje naftowe w Arabii Saudyjskiej. "Możemy powiedzieć, że znamy winowajcę, jesteśmy gotowi do odwetu na podstawie weryfikacji, ale czekamy aż Królestwo (Arabia Saudyjska - PAP) powie nam, kto to jest (...) i w jakiej formie będziemy musieli działać" - napisał w niedzielę prezydent USA na Twitterze.

Saudi Arabia oil supply was attacked. There is reason to believe that we know the culprit, are locked and loaded depending on verification, but are waiting to hear from the Kingdom as to who they believe was the cause of this attack, and under what terms we would proceed!

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) [September 15, 2019](#)

Mike Pompeo oskarżył na Twitterze Iran o sprawstwo, sam atak określił mianem "bezprecedensowego" i wezwał wszystkie kraje do publicznego i jednoznacznego potępienia tego wydarzenia i zapowiedział współpracę z "partnerami i sojusznikami w celu zaopatrzenia rynków energii i pociągnięcia Iranu do odpowiedzialności za jego agresję".

Tehran is behind nearly 100 attacks on Saudi Arabia while Rouhani and Zarif pretend to engage in diplomacy. Amid all the calls for de-escalation, Iran has now launched an unprecedented attack on the world's energy supply. There is no evidence the attacks came from Yemen.

— Secretary Pompeo (@SecPompeo) [September 14, 2019](#)

Władze w Teheranie zaprzeczyły, by miały z tym jakikolwiek związek. Jednak, zdaniem jednego z wysokich urzędników cytowanych przez agencję Reutera - skala ataku wskazuje na Iran.

---

*Zakres i precyzja sobotniego ataku na saudyjskie obiekty naftowe*

*wskazują, że został on przeprowadzony z Iranu, a nie Jemenu (...) ataku dokonano z kierunku północno-zachodniego, a nie z południa, z terytorium Jemenu. Nie ma wątpliwości, że odpowiedzialny jest za to Iran*

*Wysoki urzędnik administracji USA dla Reutersa*

Donald Trump zaprzeczył też, w niedzielę, na Twitterze, że gotów jest spotkać się z prezydentem Iranu bez żadnych warunków wstępnych. Agencja dpa przypomina, że jeszcze niedawno prezydent USA sam wspominał, że jest otwarty na właśnie takie spotkanie - bez warunków wstępnych.

The Fake News is saying that I am willing to meet with Iran, "No Conditions." That is an incorrect statement (as usual!).

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) [September 15, 2019](#)

Doradczyni prezydenta USA Donalda Trumpa, Kellyanne Conway nie wykluczyła ewentualnego spotkania Trumpa z prezydentem Iranu Hasanem Rowhanim w kuluarach sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, zastrzegając przy tym, że atak na saudyjską rafinerię "temu nie pomógł". "Pozwolę prezydentowi ogłosić, czy spotkanie się odbędzie, czy nie" - powiedziała Conway w programie "Fox News Sunday". Zaznaczyła, że amerykańskie sankcje na Iran i polityka "maksymalnej presji" na ten kraj w związku z irańskim programem nuklearnym i raketowym będą kontynuowane bez względu na to, czy przywódcy się spotkają.

*Nie pomaga się swojej sprawie", atakując Arabię Saudyjską, obszary cywilne i krytyczną infrastrukturę, co wpływa na globalne rynki energii*

*Kellyanne Conway, doradczyni prezydenta Trumpa*

Celem ataku były dwie instalacje naftowe w mieście Bukajk (Abqaiq) i Churajs (Khurais) na wschodzie Arabii Saudyjskiej. Do ataku przyznał się rebeliancki ruch Huti walczący w Jemenie z siłami rządowymi, wspieranymi przez koalicję pod przywództwem Arabii Saudyjskiej. Huti twierdzą, że do tego ataku użyli dronów. Saudyjskie służby bezpieczeństwa mówią, że mógł to być jednak atak raketowy.

**Czytaj też:** [Skuteczny atak dronów na rafinerię koncernu Aramco](#)

Jak poinformował książę Muhammad ibn Salman, atak na dwie instalacje spowodowały „tymczasowe” wstrzymanie działalności tych dwóch zakładów. Saudyjskie ministerstwo energii oszacowało, że wstrzymana została produkcja 5,7 mln baryłek ropy dziennie, czyli ok. 50 proc. całkowitej produkcji Aramco, co stanowi 5 proc. globalnej podaży na ten surowiec.

**Czytaj też:** [Atak raketowo-dronowy na defiladę w Jemenie](#)

W niedzielę późnym wieczorem zachodnie media podały, że Arabia Saudyjska planuje o 30 proc. zwiększyć w ciągu najbliższej doby produkcję w obiektach uszkodzonych w sobotnim ataku.